

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Pomniejszającym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Polska domagać się będzie kolonii

podczas wizyty min. Delbosa

RYŻ, 2.12. Min. Delbos rozpoczął po

sunąć żądanie udziału w konferencji kolo

Polska przy swych 32 milionach ludno

Belgia, licząca 8 milionów mieszkańców i

o stolic Środkowej Europy.

niałej i wystąpią z projektem przydziele

ci nie posiada kolonii, podczas gdy wiel

Holandia, mająca 8 i pół miliona miesz

Min. Delbosa obejmie swym szla

nia Polsce mandatu kolonialnego.

kimi obszarami kolonialnymi rozporządza

kańców.

Min. Delbosa ma być

ona sprawa kolonii, albowiem roz

zają się w pełni na terenie międzyn

problem kolonialny obchodzi bar

Min. Delbosa ma być

ona sprawa kolonii, albowiem roz

zają się w pełni na terenie międzyn

problem kolonialny obchodzi bar

JAPONCZYCY PRZED BRAMAMI NANKINU

LONDYN, 2.12. Dziś w godzinach po

łańcuchu wzgórz pod Nankinem. Nalot

dują pozycje dla artylerji i karabinów ma

Śród zwałów śniegu

Polska wyprawa przedziera się ku szczątkom „Douglassa“

WA, 2.12. Polska komisja technicz

Jeden z policjantów, który zagubił się

Ruch pociągów osobowych został bar

W walce o ziemię

Morderstwo i samobójstwo

LÓDŹ, 2.12. We wsi Charłupia Mała Ste

niem, pozbawionym kolonii, to też

został później sprowadzony do schroniska,

Prawdopodobnie trzeba się liczyć rów

W pewnej chwili pasierb, wyprowadzo

25 osób, zaopatrzonych w to

P. Studnicki składa wyjaśnienia. Opo

Przedstawiciel fatalne konsekwencje, wy

Leśniewski wybiegł na dziedziniec i po

nie narzędzia do torowania drogi

Wreszcie adw. Szumański zadaje szereg

Przewodniczący ogłasza przewod sado

Leśniewski zmarł.

przebiegiem, przybory, namiot na wypadek

Gdy plan rozparcelowania Dynasów był

Blücher przejeżdżał ekspresem w dro

Zamach na marsz. Blüchera ?

24 b.m. o godzinie 11 rano, a do

Oskarżyciel prywatny stwierdza, że zna

RYGA, 2.12. Z Moskwy donoszą, o za

Cały personel wagonu restauracyjnego

przewidziane jest udzielenie urlo

zrozumienia i patriotyzmu.

Blücher w wielkim ekspresie transsyberyj

Rozstrzeżano kucharza, pomocnika ku

od dnia 23 grudnia do dn. 27 gru

Gdy plan rozparcelowania Dynasów był

Przewodniczący ogłasza przewod sado

Sowieckie wagony restauracyjne mają

zacznie i od 30 grudnia do 3 stycz

Przewodniczący ogłasza przewod sado

Blücher przejeżdżał ekspresem w dro

otruto naczelnego wodza mongolskiej re

27 grudnia o zwykłej porze.

Przewodniczący ogłasza przewod sado

Blücher przejeżdżał ekspresem w dro

publiki ludowej, Demida.

dnakże piwa Braulińskiego są najlepsze!

Na łamach prasy Wspomnienia historyczne

Logika a rzeczywistość

„Codzienna gazeta handlowa“ pisze: „Raczy wreszcie „logika“ drogistowska zrozumieć, że nie na to ogranicza się sprzedaż leków, by ograniczyć możliwość czynów zbrodniczych, jak to sobie autor porównywa lek z zapalkami czy naftą, którymi można podpalać, a przecie nie są ograniczone w nabywaniu i wszędzie je można nabywać wzgl. każdemu sprzedawać. Ograniczenie sprzedaży leków do aptek i ograniczona ilość aptek, także taksa apteczarska, ma swoje uzasadnienie w tym by ściśle można przestrzegać przepisów farmakopei i władze mogły należycie kontrolę swą uskutecznić.“

Apteka jest to bowiem miejsce rozdzielu leków pod stałą kontrolą Państwa! Między towarami aptecznymi, a drogistami wskim czy mydłami — leży przepis farmakopei i cały szereg innych przepisów wy danych w obronie ujednostajnienia dobroci leków.

Publiczność wstępując do drogerii czy apteki powinna wreszcie wiedzieć, że są to różnorodne przedsiębiorstwa o zupełnie innym charakterze, jakkolwiek nazwy towarów mogą być identyczne, gdyż „skład apteczny“ nie posiadają towaru aptecznego i nie obowiązuje i nie może je obowiązywać przepis farmakopealny; nie podlegają one też żadnej pod tym względem kontroli Państwa!“

Sytuacja pracowników

„Łącznik“ organ Związku Urzędników Kolejowych R.P. pisze:

„Przed wszystkim więc musi być wprowadzona jedna zasadnicza ustawa uposażeniowa dla wszystkich bez wyjątku pracowników państwowych.“

Tak pracownicy administracji państwowej jak i przedsiębiorcy powinni być traktowani według jednolitych grup, rozpiętość uposażenia pomiędzy którymi nie może przekraczać pewnych życiowo uzasadnionych norm procentowych.

Ustawa uposażeniowa, stanowiąca prawne zobowiązanie Państwa w stosunku do jego pracowników, nie może ulegać stałej fluktuacji, gdyż to naraża na szwank autorytet państwa.

Konstrukcję ogólnych zasad tej ustawy musi cechować stałość i powaga, a nie dorywczość i koniunkturalność.

A można to osiągnąć jedynie przez powołanie do czynnej współpracy przedstawicielstwa zawodowego pracowników państwowych, które dążyło i dąży do wspólnego działania z władzami w dziele ugruntowania trwałych i właściwych podstaw życia państwowego.

Czy b. poseł Barlicki wycofał się z polityki?

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ b. poseł i więzień brzeski p. Norbert Barlicki po zlikwidowaniu przez władze administracyjne Dziennika Popularnego, którego był na czele, redaktorem, wycofał się z życia politycznego i w pracach politycznych i organizacyjnych PPS. udziału nie bierze.

Ludowcy przed sądami

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ w grudniu b. r. na terenie Małopolski odbędzie się cały szereg rozpraw sądowych przeciwko działaczom Stronnictwa Ludowego o akcję strajkową z sierpnia b. r.

Koń się powiesił

TORUŃ. W Skarszewach koło Starogardu stoczył się ze stromej góry koń będący własnością niej. Zura.

Zsuwając się w dół uwolniony został z uprzęży, lecz wpadł na drzewo podgardlem i zawisnąwszy w powietrzu udusił się.

272-ga rocznica śmierci Czarnieckiego

3 grudnia 1665 r. Umarł Stefan Czarniecki, jeden z największych wodzów polskich. Czarniecki był żołnierzem z urodzenia. Ciągłe czynny, brał udział we wszystkich wojnach, jakie Rzeczpospolita prowadziła za jego życia.

W randze porucznika uczestniczył w zwycięskiej bitwie stoczony przez sędziwego hetmana wielkiego koronnego Stanisława Rewerę Potockiego z połączonymi siłami Kozaków i Moskali (między Ochmatowem a Stawiszczami).

Podczas wojen szwedzkich bronił dzielnie Krakowa, ale wobec przeważających sił wroga poddał się.

Walki jednak nie zaprzestał. Gdy wojsko i szlachta zawiązały konfederację w Tyszowcach (29 grudnia 1655 r.) Czarniecki stanął na jej czele.

Pomimo porażki pod Gołkiem (luty r. 1655) kontynuował w dalszym ciągu swój manewr oskrzydający wojska szwedzkie.

Karol Gustaw, dostawszy się w niebezpieczną pozycję w widłach Wisły i Sanu, zmuszony był wycofać się spiesznym marszem w kierunku Warszawy, a tymczasem Czarniecki przepłynął wprawdzie Pilicę i rozbił pod Wartą zdążające na pomoc Szwedom wojska margrabiego badńskiego, Fryderyka.

Po wyparciu Szwedów z Polski wojna przeniósł się na teren Danii i tutaj zażył nęć Czarniecki brawurowym atakiem kawalerji na twierdzę szwedzką Koldugę — przepływając wprawdzie cieśninę na wyspie Alson.

W wojnach tych zdobył Czarniecki ogromne doświadczenie. Zastosowana przez niego taktyka walki podjazdowej dała w rezultacie wyśmienite wyniki. Wróg wspierany przez „rodzimego patriotów“ musiał ustąpić przed niezłomną energią wojska Czarnieckiego.

Stefan Czarniecki był nie tylko genialnym wodzem, był także wielkim

Pracę swego życia poświęcił Polsce stanowiska mocarstwa, będąc zarazem wzorem żołnierza.

Miał prawo z dumą wyrażać się o sobie: „Jam nie z soli, ani z roli, ale co mnie boli urosłem“.

CHŁOPICKI OGŁOSIŁ SIĘ DYKTATOREM.

5.XII 1830 r. — Chłopiński ogłosił dyktatorem po otrzymaniu władzy Rządu tymczasowego utworzonego przez w. ks. Konstantego Chłopińskiego — pisze o nim Maurycy Chłopiński w dziele „Powstanie narodowe w r. 1830—1831“ — zwraca uwagę na wszystkie patriotyczne i waleczne czyny, jako znakomity i Polak niezłomnego charakteru.

Nikt tedy nie wątpił, że skoro w nie rewolucja, on stanie na czele bo spiski nasze od Łukasiewskiego sockiego zawsze o nim bez niego były.“

Czy szczęśliwy był to wybór — są podzielone. Jedno jest pewne, Chłopiński swoim kunktatorstwem i liczeniem na układy umożliwił powstanie przygotowując się do jego powstania.

Był to błąd ze strony Chłopińskiego nie było to działanie na szkodę Polaków, niech mówią i piszą — rzekli, gdy ofiarowywano mu powództwo — ja jednak kocham Polskę.

Trzydzieści lat biłem się dla niej, raz gotów jestem poświęcić dla niej krew i życie, ale tego, co mi proponujecie (przyjęcie powództwa) nie jestem w stanie“.

Rzekł się Chłopiński dyktatorem w 1831 r. po przykrem zajściu Ledochowskim. Ulegając jednak i namowom, zgodził się służyć razem z wodzami, Radziwiłłami.

Po 30 latach wyszła na jaw niewinność więźnia

Przed 50 laty, pewnego wieczoru, w znany sklep jubilerski w Amsterdamie, jubiler układał swoje kamienie.

W sklepie znajdował się tylko jego subiekt. W kilka minut później jubiler wyszedł na chwilę ze sklepu, powróciwszy zaś skonstatował z przerażeniem, iż z kolekcji jego zginął jeden z największych i najcenniejszych diamentów. Znajdujący się wówczas w sklepie subiekt został natychmiast aresztowany. Wszakże on jeden tylko, oprócz właściciela obecny był w lokalu.

Długie i trudne było śledztwo w sprawie tej sensacyjnej kradzieży.

W końcu skazano subiekta na długoletnie więzienie z którego wyszedł dopiero przed paru laty.

Wszystko to działo się w r. 1907. Jubiler amsterdamski który poniósł wówczas tak dotkliwą stratę, zmarł w międzyczasie, a sklep po nim objął jego syn.

Niedawno, podczas remontu w sklepie, podniesiono ciężki kufer w którym przed laty stary jubiler składał swoje cenne klejnoty. Po podniesieniu owego kufra, ujrzało ze zdumieniem coś błyszczącego przy listwie posadzki przy ścianie.

Okazało się, że owym błyszczącym przedmiotem był sławny diament, który tajemniczo zniknął przed 30 laty.

Tak więc przypadek sprawił teraz dopiero, iż wyszła na jaw niewinność niesłusznie oskarżonego o kradzież subiekta, który dużą część swego życia spędził w więzieniu. Jak i kto może tę krzywdę wynagrodzić.

Ślub z asystą policyjną

Straszna zemsta porzuconej dziewczyny

Wypaliła oczy wracającemu od ślubu panu młodemu

INOWROCLAW. W Lubrańcu na Kujawach rozegrał się straszny dramat, który był finałem zawodu miłośnego mieszkanki tej osady niej. Szymańskiej.

Przez dłuższy czas utrzymywała ona bliższe stosunki z niej. Borowiakiem, który wreszcie porzucił ją, nawiązując znajomość z inną dziewczyną.

W tych dniach odbył się ślub z nową wybranką.

Pan młody przezuwając

ZEMSTY PORZUCONEJ KOBIETY

postarał się o asystę policyjną, bezpieczeństwa towarzyszyła orszakowi do kościoła.

Po ślubie, wracając z tańca asysty do domu weselnego, do młodej zbliżyła się jakaś staruszka, ważano początkowo za żebraczkę, ta błyskawicznym ruchem wydobła fartucha buteleczkę z kwasem siarkowym i okrzykiem:

„PODŁY, PODŁY !...“

wylała zawartość na Borowiaka, młodego.

Nieszczęśliwego z miejsca oddano do szpitala. Grozi mu utrata wzroku silnie poparzony na twarzy.

Młoda żona nieszczęśliwego doznała również lekkich oparzeń od rozprysku kwasu.

Sprawczynią była Szymańska, na za żebraczkę.

Zbytecznym nadmienić, że w tym wstrząśnięta została cała okolica. Zemsta Szymańskiej jest różnorodnie komentowana.

Wyrok śmierci na Szczerbowskiemu uchylony

Przed Sądem Najwyższym odbył się w środę proces zabójcy policjanta Kędziora w Brześciu n. Bugiem Welwela Szczerbowskiemu.

Rozprawie przewodniczył s. Jamont, z ramienia prokuratury występował prok. Niedabyłski.

Jak wiadomo, późną jesienią ub. roku Welwel Szczerbowski przebił nożem rękawiczką policjanta Kędziora, który przyszedł do janki ojca Szczerbowskiemu, ażeby spisać protokół za nielegalny ubiór.

Bestialskie morderstwo dokonane przez Szczerbowskiemu na polskim policjancie, oburzyło ludność Brześcia, która doszczętnie zdemolowała wówczas niemal wszystkie sklepy żydowskie.

Po krótkotrwałym śledztwie w czasie którego Welwel Szczerbowski przyznał się

do morderstwa, odbyła się przed Sądem Okręgowym w Brześciu n. Bugiem rozprawa i mocą wyroku Szczerbowskiemu skazano na karę śmierci.

Wyrok ten został zatwierdzony przez Sąd Apelacyjny w Wilnie.

Po referacie sprawy i przemówieniach stron, które trwały krótko Sąd Najwyższy uchylił wyrok na Szczerbowskiemu w przedmiocie orzeczonej kary.

Kwiaty sztuczne

w dużym wyborze
Polna 5 m. 4.

Dobre i tanie **OBUWIE** w sklepie W. ZIELINSKIEGO Piotrków, Sieradzka 4

PRZYMIERZE SERC

przybiera formy realizacji

Przymierze serc, zawarte między młodym pokoleniem a naszą siłą państwa w dniu 11 listopada b. r., w Święta Niepodległości, znalazło swój zewnętrzny nie tylko we wspólnych pochodach i defiladach dowódcami wojskowymi. Uzerwniło się ono również i w piękniejszej formie, wyszłej od młodzieży Akademickiej, a mającej na oku nie i konkretne cele, wychodzące poza chwilę uroczystą.

W dniu 11 listopada domaga się wprowadzenia na wyższych uczelniach przymusowego przysposobienia wojskowego, zażądać, by zagadnienie zostało ustawowo uregulowane, a już obecnie poczynić wszystkie przygotowania do stworzenia Legii Akademickiej, któraby wyrazem idei przygotowania młodego młodzieży naszych wyższych uczelni na całym terenie Rzeczypospolitej.

Wprowadzenie tej Legii byłoby zatem przedsięwzięciem obszernym. Poza bowiem tenże cel do szerzenia wśród całego młodego pokolenia polskiego zamiłowania do służby wojskowej, zadaniem Legii byłoby rozwinięcie spraw fizycznej wśród młodzieży i uzupełnianie wiedzy zawodowej i wiadomościami, koniecznymi do pracy dla wojska, czy to w czasie pokoju czy wojny.

W tej pięknej i pożytecznej inicjatywy młodzieży władze szkolne nie powinny się pozytywnie i barwnie przychylnie. Został już mianowany w stolicy organizator i komendant Warszawskiej Legii Akademickiej. Jest nim jeden z wyższych oficerów. Ma on poczynić wstępne przygotowania dla powstania organizacji przysposobienia i doskonalenia wojskowego słuchaczy wyż-

szych uczelni. Okręgi Korpusów również wydały zarządzenia, wzywające do zgłoszenia się oficerów rezerwy, którzy są studentami szkół akademickich, gdyż oni to wniosą do Legii element fachowego wojskowego przygotowania i spełniać mogą doskonale funkcje instruktorskie.

Jesteśmy zatem w przededniu powstania nowej organizacji, której potrzeba i pożytek nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Bo przecież jasnym jest że, wielki zbiornik sił, jaki tworzy u nas rezerwa ludzi, którzy spełniwszy swój obowiązek powszechnej służby wojskowej, wracają po rocznym pobycie w pułkach do swych zajęć cywilnych, do fachu i pracy zawodowej — obejmuje tylko część młodzieży akademickiej. Wielki odsetek nadkontyngentowych, z tych czy innych przyczyn zwolnionych od służby wojskowej, pozostaje w bardzo luźnym związku z siłą zbrojną, ta część młodzieży przeszła przysposobienie wojskowe tylko w szkole średniej, natomiast w wyższych szkołach znajduje się całkowicie poza zasięgiem usprawnienia i przygotowania do obrony państwa.

Chodzi więc o to, by tę ideę usprawnienia i przygotowania upowszechnić, by nie było wśród polskiej młodzieży akademickiej nikogo, koby się nie znalazł w orbicie idei obrony, nie poświęcił choćby dnia w miesiącu praktycznemu przysposobieniu do zadań, jakie czekają nas, Polaków, gdy państwo zażąda udziału wszystkich w dziele służby obronnej.

Realizacja idei «naród pod bronią» — to nie tylko kadry wojskowe w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale służba powszechna — mężczyzn i

kobiet — wymagająca poświęcenia i pracy, a przygotowywana już obecnie, stale i powszechnie, obejmująca bez wyjątku każdego, kto nie jest kaleką lub niedołężnym starcem.

To też koncepcja Legii Akademickiej jest zrealizowaniem hasła «naród pod bronią», jest upowszechnieniem tego hasła w tej warstwie społeczeństwa, na którą spada z natury rzeczy największy obowiązek podtrzymywania naszej siły obronnej.

Bo któż wyraża najmocniej tę siłę jeśli nie młodzież w wyższych uczelniach, po których ukończeniu zajmuje najbardziej odpowiedzialne stanowiska w służbie państwowej i samorządowej, gospodarczej i oświatowej?

Postawa tego młodego pokolenia niezależnie od nurtujących je różnic ideowych — jest w stosunku do idei obrony państwa nawszkroś patriotyczna. Mamy tego wciąż wyraźne dowody. Ale ten pozytywny patriotyzm musi się uzewnętrznić nie tyl-

ko w sferze uczuć, musi się manifestować nie tylko w podniosłych chwilach — jak to ostatnio przeżywaliśmy w dniu Święta Niepodległości — ale wcielić się musi również i w praktyce dnia codziennego w możliwie ścisłą współpracę z wojskiem.

A to osiągnąć możemy tylko w sposób, jaki trafnie wyczuła własna inicjatywa młodzieży, t.j. przez utworzenie organizacji przysposobienia wojskowego, obejmującej całą młodzież.

Legia Akademicka zwiąże młodzież naszych wyższych uczelni z ideą obrony w sposób realny i konkretny. Stworzy zastępy, które w imię tej idei będą szły przez dalsze swe życie, staną się jej pionierami w całym społeczeństwie.

Do organizacji, które określamy mianem organizacji wyższej użyteczności, przybija jeszcze jedna, której użyteczność ocenić trzeba jedną z najwyższych miar.

Na froncie politycznym

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, Związek Młodzieży Wielkopolskiej, organizacyjnie wchodzący w skład centrali „Wici“, ma na Walnym Zjeździe młodzieży wiclowej zgłosić szereg wniosków o charakterze antysemitkim.

Zjazd ma się odbyć w Warszawie w dniach 11 i 12 grudnia.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, w dn. 5 grudnia b.r. i następną niedzielę w dn. 12 października O.N.R.-u „Falanga“ organizuje publiczne zgromadzenia w Łodzi i Wilnie.

Na zgromadzeniach tych m. in. p. Bolesław Piasecki wygłosił referat o korporacyjnej pracy na wzór państw totalistycznych

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ Stronnictwo Pracy rozpoczyna w stolicy działalność polityczną i organizacyjną, urządzając w grudniu szereg zebrań w lokalach zamkniętych.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ w kołach sejmowych krąży pogłoska jakoby na terenie Sejmu miał powstać nowy klub polityczny pod przewodnictwem posła Zakliki.

Ugrupowanie to liczyło by około 10 posłów i senatorów. Ideologia tej grupy jest bardzo mocno zbliżona do grup O.N.R.-skich.

Pięknie powiedziane, panno Nato, ale najmnij szczerze! — zawołał. Ciemno, kto panią nauczył takich mądrych trywań, powie pani?

Nie, a teraz...

...Chciałaby pani już odejść? Rozumiem. Jeszcze chwilkę! Tych mądrych za nie wpoila w panią matka... ani Barend. Nie chce pani zdradzić tej tajemnicy. W każdym razie uważam za obowiązek dać pani radę: niech się pani odzeka takich nauczycieli. Ludzie o takim sumieniu nigdy się nie boją zetknięcia z policją.

Fanie komisarzu... — zaczęła jątkować. — Pan nie ma pojęcia, co dla mnie te słowa... ale to pana nie obchodzi. Tak, pan zgodził, powiedziałabym tylko pod warunkiem, że pan mnie nie zdradzi. Niewiele tego jest i może to nie przedstawia żadnej wartości, lecz nikt nie powinien wiedzieć, od kogo to wyszło...

...rozgorączkowana, podniecona i blizna.

Niech się pani uspokoi, panno Nato. Komisarz Jarowy dotykając łagodnie jej ramienia. Nie powtórzę nikomu słowa naszej rozmowy. Jednak jeśli pani ma powody do bawiania się czegokolwiek, to proszę o tym nie kryć — potrafię pani oszczędzić przykrości...

W tym momencie w przedpokoju rozległ się męski głos. Natalia musiała go usłyszeć, ponieważ się przestraszyła. Tak się stało przynajmniej.

Przy składaniu zeznań jedno tylko słowo — szepnęła porywczo i z widocznym pośpiechem. — Wiem, gdzie mieszka

Arno Alexander

DLA MATKI

(Powieść kryminalna)

ta pani... ta blondynka, z którą raz spotkałam na ulicy komisarza Borewicza...

— Nato!... — zawołała za drzwiami pani Młynczakowska. — Nato!

— Idę, mamusi! — odpowiedziała głośno dziewczyna i zwracając się do Jarowego, dowołała po cichu: — Mieszka na ulicy Piusa, tylko nie wiem, pod którym numerem.

— No, chodźże prędko, Nato! — rozległ się ponownie głos Młynczakowskiej. Ludek przyszedł!

Dziewczyna odwróciła się prędko, schyliła lekko głowę na pożegnanie i spojrzała na Jarowego z niemałą prośbą w oczach.

— Kto to jest ten pan Ludek? — zapytał Jarowy.

Zdawało się przez chwilę, że chciała to pozostawić bez odpowiedzi, jednak zmieniła zamiar.

— Mój narzeczony... — rzuciła cicho i w następnym momencie już znikła za drzwiami.

I ten, który ją uczy różnych mądrości życiowych — dodał w myśli Jarowy.

Sciągnął brwi, nadając młodocianej twarzy wyraz mocy i nieugiętej stanowczości. Gdyby teraz spojrzął w lustro, przekonałby się niewątpliwie, że miał minę prawdziwego komisarza policji.

III.

Ludwik Bunder, narzeczony Natali, nie leżał do ludzi wyjątkowo ruchliwych, chociaż na pierwszy rzut oka odnosiło się zupełnie inne wrażenie — tyle leniwej powolności było w jego ruchach i mowie. Te czyste zewnętrzne cechy były w jaskrawej sprzeczności z rzeczywistością, ponieważ we wszystkich swoich sprawach i poczynaniach Bunder potrafił rozwinąć zdumiewającą ruchliwość, niewyczerpaną po myślowość i niesłychaną wytrwałość, z jakimi dążył do obranego celu.

Następnego dnia po zjawieniu się na Sejmowej u narzeczonej, Bunder siedział w prywatnym gabinecie dyrektora banku Sniewskiego, do którego przyszedł na rozmowę w poważnym interesie.

Była szósta wieczorem i lampa biurkowa, przysłonięta zielonym abażurem, oświetlała obu mężczyzn, jak gdyby przygotowanych do rozstrzygającej walki.

Z twarzy dyrektora banku przebiegała niewzruszalność i grzeczność, a jednocześnie prawie obraźliwa obojętność; trudno było przypuszczać, że pod tą zimną maską nurtowały gwałtowne uczucia, a ponad wszystko pragnienie zachowania za wszelką cenę przynajmniej zewnętrznej spokoju, jako jedynej siły, którą w danej chwili rozporządzał.

Jego gość rozsiadł się swobodnie na fo-

telu, założył nogę na nogę, spoglądając z lekkim uśmiechem na swoje nienagannie wyprasowane spodnie, jego twarz jednakże zdradzała wyraźniej niż twarz dyrektora Sniewskiego, że obecna rozmowa nie należała w każdym razie do przyjemnych.

Mówił Bunder. Mówił już z pięć minut, bez pośpiechu, jak człowiek, mający dużo wolnego czasu.

— ...i wówczas władze zainteresowałyby się niewątpliwie, skąd się wzięły pieniądze angielskie ze statku, który według powszechnego zdania zatonął.

Nasunęłyby się jeszcze jedno pytanie: dlaczego te banknoty ukazały się dopiero po dziesięciu latach?.. Czy to panu nie wydawało się dziwne? — Mówił ostrym podnieconym głosem, jak gdyby rozdziewając poszczególne słowa krótkimi przerwami. — Nasuwa się mimowolnie przypuszczenie, że jakiś przedsiębiorczy osobnik wydo był niedawno drogocenny ładunek z zatopionego okrętu, ale temu przeczy okoliczność, że na banknotach nie ma najmniejszego śladu, żeby długie lata leżały w wodzie morskiej. Zabawne, prawda?

Urwał. Sniewski milczał ciągle, spoglądając na gościa zmęczonym ociężałym wzrokiem, którego Bunder, zdawało się, unikał starannie, ponieważ ilekroć miał go spotkać, natychmiast spuszczał oczy na swoje doskonale wyprasowane spodnie.

Wreszcie, gdy długie milczenie zaczęło się stawać zbyt uciążliwe, niecierpliwym ruchem odrzucił w tył głowę i popatrzał wyczekująco wprost Sniewskiemu w oczy.

— No i co? — zapytał dyrektor banku.

Bunder uśmiechnął się wyraźnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika piotrkowska

Piątek 3 grudzień

RADIO

PIĄTEK.

6,15 „Kiedy ranne“; 6,40 Muzyka; 7,00 Dziennik; 7,15 Muzyka (płyty); 8,00 Audycja dla szkół;

11,15 Audycja dla szkół: „W królestwie Sw. Barbary“— audycja górnicza; 11,40 Gra Stanisław Niedzielski (płyty); 11,57 czas i hejnał; 12,03 Audycja południowa; „Wesoła geografia“.

15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,45 „Wielki święty i mali ludzie“, pogawędka dla dzieci; 16,00 Audycja dla chorych; 16,15 Orkiestra pod dyr. Br. Nagujewskiego; 16,50 Pogadanka; 17,00 Opieka społeczna nad umysłowo chorymi— odczyt; 17,15 Koncert solistów; 17,50 Przegląd wydawnictw; 18,00 Komunikat śniegowy; 19,10 Wiązanki wokalne; 18,35 Audycja dla wsi; 19,00 Fragment słuchowiskowy „Napoleon“; 19,32 Domra i gitara; 19,50 Pogadanka; 20,00 Wielki koncert symfoniczny w wyk. połączonych orkiestr Polskiego Radia i Filharmonii Warszawskiej; 22,50 Dziennik i Kom. meteorolog.

WARSZAWA II.

13,00 Koncert orkiestr operowych (płyty); 14,10 Koncert rozrywkowy (płyty); 15,00 Reportaż; 15,15 Trio salonowe P.R.; 15,55 Mieczysław Fogg śpiewa piosenki; 18,00 Koncert solistów 18,50 (płyty); 19,55 życie kulturalne; 22,00 „Romantyczny klasycyzm“ — szkic; 22,15 Piosenki w wyk. Maurice Chevalier (płyty); 22,30 Muzyka taneczna z „Cafe - Clubu“; 23,30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE.

24,00 1. Dziennik; 2. Mieczysław Fogg śpiewa swoje piosenki; 3. Dziennik; 4. Utwory fortepianowe I. Paderewskiego w wyk. J. Bereżyńskiego; 5. Pogadanka; 6. Pieśni kaszubskie (płyty); 7. Wiersze W. Pola; 8. Muzyka poważna (płyty).

Na otwarciu nowego węzła dróg

WIZYTA PRZEDSTAWICIELI RZĄDU Z P. PREMIEREM NA CZELE w Piotrkowie

Dn. 8 b. m. nastąpi uroczyste otwarcie dróg: Piotrków-Łódź (nawierzchnia kostkowa) i Piotrków-Tomaszów (nawierzchnia asfaltowa).

Na uroczystości tę p. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak zaprosił Pana Prezesa Rady ministrów gen. F. Sławoj-Sładkowskiego, ministra komunikacji — p. J. Ulrycha, wiceministrów inż. Piaseckiego i inż. Bobkowskiego, wiceministra spr. wewnętrznych Wł. Korsaka, prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa gen. J. Krzemieńskiego, szefa sztabu głównego gen. W. Stachewicza, szefa komunikacji wojsk. sztabu gł. — p. A. Szychowskiego, wojewodę warszawskiego Nakonecznikoffa-Klukowskiego, dyr. F. P. p. Gno-

inńskiego, dyr. biura Prasowego Rady ministrów Okulicza, prezydenta m. Warszawy Starzyńskiego i szereg wyższych urzędników, przedstawicieli prasy i t. d.

W uroczystościach wezmą także udział: wojewoda łódzki A. Hauke-Nowak, J. E. Ks. Biskup Wł. Jasiński, Dowódca OK. gen. Langner, postowie i sanatorowie województwa łódzkiego, przedstawiciele organizacji gospodarczych, samorządu gospodarczego i t. p.

Przyjazd Dostojnych Gości do Piotrkowa nastąpi dn. 8 b. m. o godz. 13 m. 15.

Na ul. Łódzkiej ustawiona zostanie brama tryumfalna, przy której powitają przedstawicieli Rządu z p. Premierem na czele, prezydent miasta p. Stefan Fiszer, jako

gospodarz miasta i starosta p. Strzeмиński, jako wódarz ziemi piotrkowskiej.

Niechaj w dniu pobytu Dostojnego Państwa wszystkie domy udekorowane będą flagami państwowymi.

„Wesoła Dwójka” w Euro

Dn. 3, 4, 5, b. m. w Europie nie wystąpi Wesoła Dwójka w programie. Humor-Spiew Instytucja. Repertuar z radia operetki i cja. Początek o godz. 8.30 wiecz. Wejście bezpłatne.

Zmiana na stanowisku Komornika I rewiru

Dotychczasowy Komornik I rewiru Piotrkowie p. Józef Starzewski przysiężony został z dniem 1 b. m. na stanowisko komornika w Nasielsku (powiat tusk) w rejonie Sądu Okr. w Warszawie. Rewir I w Piotrkowie obejmie Grzegorz Jęłaczyc, komornik z Nasielska.

Już 2.935 osób bez pr

Według ostatnich danych ekspozycji Funduszu Pracy liczba osób poszukujących pracy na terenie Piotrkowa i powiatu wynosi 2.935.

Grube ryby w Piotrkowie

Znakomity zespół sceniczny Reduta degra na deskach scenicznych w sali Kilińskiego w dn. 8 b. m. znakomity medię w 3 ch aktach M. Bałuckiego p. t. «GRUBE RYBY»

Reżyseria spoczywa w rękach b. t. tora teatru miejskiego w Sosnowcu Romana Tańskiego.

Początek o godz. 4 m. 30. Bilety nie od 54 gr

Gdzie można dobrze i taniej zjeść

Na czole spośród restauracji piotrkowskich wybija się bezapelacyjnie restauracja „Switezianka“ (Słowackiego 42) fachowym kierownictwem p. Józefa Skiego.

Lokal ten od wielu lat jest licznie odwiedzany, albowiem doskonała kuchnia i wybór trunków w różnych gatunkach woli mogą najwybredniejszych smakoszy.

Na kranie stale piwo miejscowego waru doskonałej jakości z browaru Braulińskiego.

4.000 zł. na gwiazdkę dla dzieci

Zarząd miejski w Piotrkowie przeznaczył na gwiazdkę dla dzieci rodzin najbiedniejszych 4000 zł.

Wzorem lat ubiegłych choinka zostanie

urządzona w sali im. Kilińskiego.

Dziatwa otrzyma podarki w postaci słodyczy, wędlin i t. p. oraz ciepłe obuwie, swetry, rękawiczki i pończochy.



Najtańsza sprzedaż

w firmie

A. BRANDWAJN

Piotrków, Sieradzka 2.

Zegarów, zegarków światowej marki, pierścienków, branzoletek, kolczyków, obrączek ślub.

PATEFONÓW

Duży wybór płyt gramofonowych i najlepszych igieł gramofonowych

Powiatowy Zarząd Drogowy
contra administracja lasów barona Kronenberga

Od pewnego czasu administracja lasów barona Kronenberga w Grzymalinie-Woli, gm. Kleszczów obiał p. Zajączkowski. Od tego czasu pojawiają się skargi ludności na sposób prowadzenia tej administracji z punktu widzenia społecznego.

Tak na przykład na drodze powiatowej z Łękińska do Pytowiek kultywowane były przez poprzednich administratorów i przez ludność okolicy wspaniałe drzewa liściaste, tworzące piękną aleję od wsi Łękińska do lasu.

Przed kilku dniami jednak robotnicy majątku Grzymalina-Wola wycięli te drzewa, niszcząc piękny krajobraz, jednocześnie i cudzą własność, bowiem drzewa, należały do terenu drogowego.

Ludność miejscowa jest oburzona na

tego rodzaju wandalizm i złożyła skargę w Wydziale Powiatowym w Piotrkowie, przyczem niektórzy włościanie twierdzą, że jeżeli wolno ludziom pana barona Kronenberga rąbać drzewa przydrożne — to dlaczego nie wolno również włościanom wyciąć pozostałe drzewa.

Jak się dowiadujemy, Powiatowy Zarząd Drogowy sprawę zniszczenia drzewek skierował do sądu.

Tenże administrator oskarżony jest również o to, że na terenach leśnych, będących pod ochroną, wycina młode drzewa

— jak powiadają włościanie — «najpiękniejsze młode hojaki».

Ta dziwna skłonność do wycinania drzew została podana również do wiadomości komisarzowi ochrony lasów przy starostwie powiatowym w Piotrkowie i przypuszczać należy, że zostanie ona rozpatrzona na drodze sądowej.

Należy zwrócić uwagę właścicielowi majątku, baronowi Kronenbergowi, dla którego ludność okoliczna żywiła dotąd dużą sympatię, aby osobiście wkroczył w te sprawy i postarał się je uporządkować.

Walka z tajnym ubojem w Piotrkowie

Wobec stwierdzenia, że na terenie Piotrkowa mnożą się wypadki potajemnego uboju zwierząt rzeźnych, zarząd miejski postanowił wzmożyć akcję w kierunku zwalczania tajnego uboju.

W pierwszym rzędzie uchwalono ogłaszać nazwiska niesumiennych rzeźników oraz podawać ich nazwiska do urzędu skarbowego, celem karania winnych za przekroczenie przepisów § 4 pkt. I. rozporządzenia ministerstwa skarbu z dn. 30 października 1933 r.

Należy podkreślić, że obecnie rzeźnicy, uprawiający potajemny ubój karani są przez władze administracji ogólnej i przez zarząd miejski za uszczuplenie finansów komunalnych z powodu niewpłacania

kosztów za ubój.

Ostatnio sąd w Piotrkowie ukarał kilku rzeźników od 50 zł. wzwyż za potajemny ubój.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBNIARNA
W. Netzel

Piotrków Tryb., Piłsudskiego 41

przyjmuje do prania garderobę damską i męską oraz białą bieliznę.

Ceny przystępne. Wykonanie solidne

NA SWIĘTA!

TORBY

papierowe wszelkiego rodzaju z nadrukiem firmy

dla sklepów kolonialnych i spożywczych

POLECAJĄ PO NISKICH CENACH
ZAKŁADY GRAFICZNE

„A. PAŃSKI SPADK.”

Piotrków Tryb., ul. Legiów 2, tel. 10.55

CUKRY i PIERNIKI tylko od FELIKSA TENSZERT



Nie jest to droga to, co dla zdrowia jest konieczne. Przy bólach głowy, przeziębieniu, gorączce, reumatyzmie, posrzałe

ASPIRINA

WYRÓB KRAJOWY

Spółeczeństwo a młodzież w Piotrkowie

„Dbaj o moralny rozwój młodzieży“

miesiącu listopadzie odbyło się zebranie Komisji Międzyszkolnej m. Piotrkowa przewodnictwem p. Inspektora Szkolnego w której wzięli udział dyrektorowie iownicy wszystkich zakładów naukowych w Piotrkowie.

temat pracy, który wzięła na swe baromiska Międzyszkolna jest tak obszerny i bogaty i pożyteczny, iż trudno byłoby zmieścić wszystko w jednym artykule, a w związku z zamierzoną pracą nie raz będzie zabierać głos na łamach miejscowej prasy.

ograniczyć się do poruszenia ogólnego, a głęboko sięgającego zagadnienia, ja jest troska Komisji Międzyszkolnej o uczynienie opieki nad młodzieżą szkolną w szkole.

Ważna opieka szkolna, opieka rodzicielska w domu nie może temu zadaniu podlegać, gdyż młodzież szkolna bywa i poza owoce wyżej wymienioną i wtedy znajduje się wśród tych osób, które nie będąc związanej z młodzieżą obojętnie patrzą na jej zachowanie, zamiast zwrócić uwagę na właściwe postęпки. Utyskują, że wszystkim jest winna szkoła, winien dom, rodzice, a nigdy nie są winni ci, którzy na to pozwalają, a przecież mogliby w równej, a może w większej mierze przyczynić się do wykształcenia młodzieży na obywateli takich, jakich chcieliby mieć.

Młodzież nie można wychować inaczej, tylko za pośrednictwem środowiska, w którym ta jednostka żyje i którego atmosferę oddycha.

Środowiskiem ucznia jest społeczność, w Piotrkowskiej społeczności, która w dużej mierze bierze odpowiedzialność za wykształcenie młodego pokolenia, ta społeczność, która dotychczas jakby zdala patrzyła na te rzeczy, która zajęta sprawami własnymi, tak różnorodnych organizacji i instytucji, przechodziła obok zagadnienia opieki nad młodzieżą, nie tylko nie dbając o nią, ale w ogóle naszą młodzież.

Jeżeli w tym kierunku nie poczyniliśmy żadnych kroków, to nie znaczy, że nie jesteśmy zdolni do przeprowadzenia powyższych zadań. Występującą niedostatkami na poziomie kulturalnym i obyczajowym młodzieży, rażące braki w zachowaniu miejscach publicznych są smutną przyczyną tego zła nie tkwi w domu, ani w szkole, lecz w środowisku, w którym poza murami szkoły i poza domem.

Środowisko, które w pierwszym rzędzie musi być braki w zachowaniu się młodzieży — nie może wytworzyć takiej atmosfery, która sprzyjałaby właściwej drodze młodzieży, do której winna kroczyć, gdyż warunki życia współczesnego uległy zmianom, musimy więc zmienić sposób wychowania i kształcenia młodzieży.

Organizacja, Czerwony Krzyż, gdzie młodzież dobrowolnie przyjęła na siebie pewne obowiązki, wyraźnie odcinają się od pozostałej młodzieży, która nie uznaje przepisów, nie chce być skrupowana i stara się w dużej mierze ujemnie wpływać na tych, którzy chcą być wierni idei organizkowej, być już małą częścią społeczeństwa i w pracy nad wychowaniem samego siebie. To jest zaledwie cząstka młodzieży, która stała jak tylko czuje, że nie widzi jej w szkole i ręka rodzicielska nie hamuje jej starać się swoimi, postępkami daleko od życia, właściwego młodzieży. Do tego pracy, wychowawczej młodzieży winno się zmobilizować całe społeczeństwo, a nie tylko organizacje.

Przebiega się różne tygodnie pod różnymi

ale odkładaj do jutra, ale jeszcze dzisiaj złóż swoją krew na „Pomoc Zimową“

hasłami, a gdzie mamy tydzień z hasłem: „Dbaj o moralny rozwój młodzieży“. Jeżeli inne tygodnie są dla nas ważne, to ten jest jednym z podstawowych, gdyż całe późniejsze życie oprze się na tych, których my wychowamy, których nauczymy unikać zła.

Zadanie nie jest łatwe, lecz nie przekracza naszych możliwości. Opiekę i kontrolę nad młodzieżą musimy umieć przeprowadzić.

dzie. Z całym uznaniem należy podkreślić myśl Organizacji Opiekuńczej nad młodzieżą, a komisja, która została wybrana na Konferencji Międzyszkolnej, prowadzi przygotowania do zwołania walnego zebrania społeczeństwa i zapewne wkrótce wyłoni się komitet, który podejmie programową pracę wraz ze społeczeństwem nad wychowaniem młodzieży.

WL. KRUSZYŃSKI.



STALIN PORZĄDKUJE...
„Kto tam żyje jeszcze?“

Były kat Maciejowski zakłada organizację hitlerowską

Do władz administracyjnych w Warszawie wpłynęło podanie w sprawie zalegali zwołania statutu niemieckiej organizacji hitlerowskiej p. n. „Deutsche Volksgruppe in Polen“.

Grupa ta wyznaje ideologię narodowo-socjalistyczną.

Jednym z założycieli jest p. Alfred Kołt. Nazwisko to nie jest dla szerokiego ogółu, wtajemniczeni jednak wiedzą, że jest to prawdziwe nazwisko byłego kata Maciejowskiego. Maciejowski to tylko jego katowski pseudonim.

T-wo HANDLOWO - PRZEMYSŁOWE „ARBON” SPÓŁKA AKCYJNA									
WARSZAWA, Marszałkowska 1					Tel.: Biuro 8-53-80, garażes-56-82				
Rozkład komunikacji autobusowej na linii PIOTRKÓW-WARSZAWA									
przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawe Maz., Mszczonów i Nadarzyn									
Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.40	15.10	19.40		
Wolbórz	10.11	12.36	17.16	Nadarzyn	13.16	15.46	20.16		
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa Pl.	13.45	16.15	20.45		
Rawa Maz.	11.55	14.25	18.55						
WARSZAWA - PIOTRKÓW									
Warszawa	7.00	9.00	17.00	Tomaszów Maz.	10.00	12.00	20.00		
Nadarzyn	7.34	9.34	17.34	Wolbórz	10.26	12.26	20.26		
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb. Pl.	10.50	12.50	20.50		
Rawa Maz.	8.57	10.57	18.57						
ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii:									
Piotrków - Wolbórz - Tomaszów					Tomaszów - Wolbórz - Piotrków				
Piotrków Tryb.	14.00	24.00		Tomaszów Maz.	8.00	15.20			
Wolbórz	14.26	22.06		Wolbórz	8.26	15.46			
Tomaszów Maz. Pl.	14.50	22.30		Piotrków Tryb. Pl.	8.50	16.10			

Tragiczny bilans kryzysu

Istniejący przy Lidze Narodów komitet do walki z kryzysem ogłosił niedawno sprawozdanie wstrząsające tragiczną wymową cyfr.

W ciągu zeszłego roku 2,400,000 ludzi zmarło z głodu, a 1,200,000 odebrało sobie życie z nędzy.

Dalsze dane mówią, że zniszczono 2 miliony 500,000 kilogramów cukru. 568 wagonów zboża, 144 wagony ryżu, 600,000

centnarów mięsa w konserwach.

Zniszczone tylko w ciągu jednego roku środki żywności wystarczyły by na obdzienie wszystkich głodnych i ubogich, którzy ręką nędzą skazała na śmierć.

Obliczając spożycie roczne na głowę na 980 kilogramów, łatwo ustalić, że zapasy jakie zniszczono uratowałyby życie w ciągu trzech lat 3,600,000 ludzi, którzy zmarli z głodu i nędzy.

Checiał zastrzelić wierzyciela

Przykrą niespodzianką zakończyła się zwada między Bronisławem Prymusem (ul. Lisia 1) a Stanisławem Erenbergiem, który przybył do swego dłużnika z żądaniem zwrotu pożyczonych 225 zł. W czasie kłótni zdenerwowany Prymus zagroził wierzycielowi, że go zastrzeli. Erenberg uciekł z mieszkania dłużnika i pobił go Komisariatu Policji, składając za meldowanie o zajściu. Ponieważ jednocześnie wyraził on przypuszczenie, że Prymus rzeczywiście posiada broń bez zezwolenia, policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Prymusa i doszła do rewelacyjnego odkrycia, że posiadał on w mieszkaniu swoim dwa karabiny wojskowe. Prymus tłumaczył się, że je znalazł przed kilku miesiącami i schował, ażeby wydać broń policji. W obawie jednak przed rewizją — wyrzucił je na ogród sąsiada, gdzie też karabiny policja odnalazła. Ponieważ posiadanie i przechowanie broni typu wojskowego jest ścigane sądownie i karane — Prokuratura Sądu Okręgowego postawiła Bronisława Prymusa w stan oskarżenia i Sąd ukarał go 2 miesiącami aresztu za to przestępstwo.

ALBUMY
DO FOTOGRAFII
już nadeszły do firmy
„A. PAŃSKI“
UL. LEGIONÓW 2

Nowa klęska rolników Ziemniaki gniją masowo

LÓDŹ. 2.12. Izba Rolniczą w Łodzi alarmują rolnicy doniesieniami o licznych wypadkach masowego gnicia ziemniaków, gro madzonych w kopcach.

W związku z tym istnieje obawa, że już w miesiącach zimowych może zabraknąć tego najpopularniejszego produktu rolnego. Zaznaczyć należy, tegoroczne zbiory ziemniaków były poniżej normy średniej, a to z powodu braku opadów i posuchy.

Czynnikami miarodajne wysłały na teren województwa łódzkiego specjalnych instruktorów, którzy po przeprowadzeniu badań wyjaśniają rolnikom, że zapobiec gniciu ziemniaków można przez wietrzenie kopców, względnie chemiczne ich odkażanie.

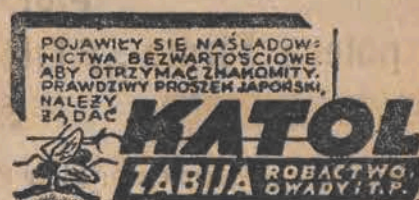
Charakterystyczne, że zapowiedź zmniejszenia podaży ziemniaków wywołała na rynku łódzkim niższe ceny ziemniaków (!) a to z tego powodu: że wieśniacy wyzbywają się zapasów, aby tym sposobem zabezpieczyć się przed ewentualnymi stratami.

Laureat Poznania Stanisław Wasilewski

POZNAŃ. 2.12. Komisja artystyczna m. Poznania przyznała tegoroczną nagrodę literacką miasta, wynoszącą 5 tysięcy złotych dr. Stanisławowi Wasylewskiemu, sławnemu pisarzowi essayiście.

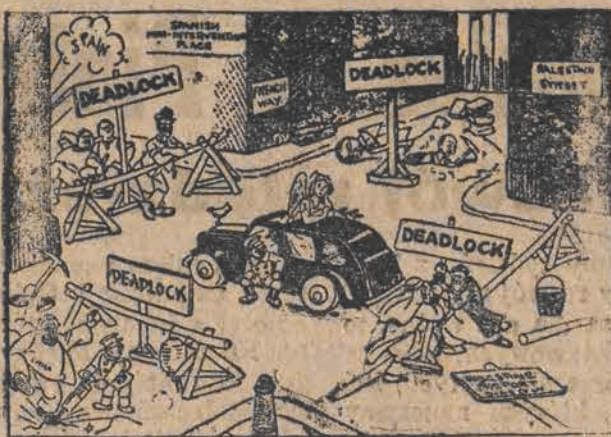
Mordercę kobiet stracono

CZĘSTOCHOWA. 2.12. Wczoraj wykonany został w więzieniu w Częstochowie wyrok śmierci na czterokrotnym mordercy kobiet Antonim Gapie. Gap przed straceniem wypowiedział się i wyraził skruchę.





Japończyk: „Missis! Będzie gorąco, czy mogę zaofiarować parasol?”



ANIOŁ POKOJU i GRANICE PAŃSTW.



WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
stałe zaopatrzona we wszelkie nowości
Piotrków, ul. Piłsudskiego 55

Złoty zegarek otrzyma ten, kto zarejestruje się jako 800-tysięczny abonent radiowy

Rośnie liczba abonentów radjofonji polskiej. Wedle obliczeń przybywa codziennie od początku roku bieżącego przeciętnie po paręset nowych zgłoszeń na terenie całego kraju.

W miesiącach zimowych przyrost codzienny jest znacznie większy.

Zważywszy, że na 1 listopada r.b. było w Polsce 770.000 abonentów, należy oczekiwać, że dzień zarejestrowania 800 tysięcy cznego jest już bardzo bliski.

Przyjął się już piękny zwyczaj, że osiągnięcie ważniejszych etapów rozwojowych upamiętnia Polskie Radio obdarzając też swych abonentów cennymi upominkami.

Podobnie i teraz abonent, któremu przypadnie numer 800-tysięczny, otrzyma piękny złoty zegarek.

„Sąsiad” abonenta 800-tysięcznego, a za tem abonent nr. 799.999 otrzyma srebrną papierośnicę, sąsiad z prawej strony — a-

bonent nr. 800.001 — dostanie imienną książeczkę oszczędnościową z wkładem 100-złotowym.

A więc, kto jeszcze nie jest abonentem Polskiego Radja, niech śpieszy do okienka rejestracyjnego w najbliższym urzędzie pocztowym, pamiętając, że 800-tysięczny numer zgłoszenia abonamentowego może przypaść każdemu i lada dzień.

Kiepura w wannie i jego... sekretarka

Wygrany proces w Wiedniu

Już cały rok z rządu dręczy pewien literat niemiecki Alfred E., Jana Kiepurę tragedią swego manuskryptu filmowego, który miał rzekomo zaginać u Kiepury.

Tragiczny ten manuskrypt nosi tytuł: „Wałę w szczęście” („Walzer ins Glück”).

Epilog tej afery odbył się przed sądem wiedeńskim

Zastępca prawny owego literata twier-

dził, że jego klient zjawił się w roku w mieszkaniu Kiepury w Berlinie, mając jego ówczesnej sekretarce manuskrypt owego filmu z prośbą o ocenę.

Sekretarka miała zanieść ów manuskrypt... w łazience Kiepury, która siedząc jeszcze w wannie, zabrała całą energią do przeczytania cennej komy scenariusza. Od tej pory z wszelki słuch o manuskrypcie...

W odpowiedzi na powyższe twierdzenie zaznaczył adwokat Kiepury, że jego klient, śpiewak otrzymuje codziennie całe rozmaitego rodzaju manuskrypty filmowe, które przekazuje z miejscami w niemieckim filmowym z prośbą o ich zaakceptowanie w wannie.

— Jest absurdem — oświadczył adwokat, abym czytał w wannie manuskrypty, a abym w łazience przyjmował sekretarkę...

B. sekretarka Kiepury, przebywająca obecnie w Paryżu i przesłuchana przez władze austriackie, potwierdziła w całej pełni powyższe zeznania, podkreślając z naciskiem, że manuskrypt filmowy odsyła Kiepura do wórn.

Wobec takiego stanu rzeczy sąd wiedeński skargę owego literata wagi na jej nieprawdopodobność, jako nie i jego pretensje pieniężne, jak wysokości 600 szylingów domagał tużem odszkodowania za zgubiony skrypt.

Niestali pracownicy kolejowi powinni być ubezpieczeni na terenie P. K. P.

Wśród olbrzymiej rzeszy pracowników zatrudnionych przez PKP. jest kilka tysięcy pracowników niestających, to jest kontraktowych czasowych i sezonowych.

Większa ich część mimo, że są pracownikami niestającymi, pracuje nieprzerwanie nawet po kilkanaście lat.

Pracownicy tego rodzaju, niestety, wyłączeni są z opieki lekarskiej, zorganizowanej na terenie PKP. dla personelu etatowego i stałego, a natomiast ubezpieczeni są na wypadek choroby w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. W ten sposób korzystają z pomocy lekarskiej i środków leczniczych Ubezpieczalni.

Tego rodzaju organizacja pomocy lekarskiej jest dla pracowników niestających nadzwyczaj niewygodną, gdyż przychodnie lekarskie mieszczą się na ogół w śródmieściu zdala od stacji i obiektów kolejowych i pracownicy muszą tracić wiele czasu, o- by móc skorzystać ze świadczeń Ubezpieczalni.

Tego rodzaju manipulacje pochłaniają

bardzo dużo czasu, podczas gdy zasięgnięcie porady u rejonowego lekarza kolejowego zajmuje najwyżej do dwóch godzin.

W tych warunkach niestali pracownicy kolejowi zmuszeni są często do nieprzybywania na miejsce pracy, ponieważ dzień cały poświęcić muszą na starania w instytucjach Ubezpieczalni.

leczenie zylaków

Choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMAN

przyjmuje od 12—2 i od 5—7,30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

STARSZY FELCZER A. LEWKOWICZ

Piotrków, SŁOWACKIEGO 28.
Wykonuje ochronne szczepienie przeciw ospie i dylteryi wli zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w zakresie felczerstwa wchodzące.
Posiada stale świeże pijawki węgierskie



PROSZKI „MIGRENO-NERVO-SIN”

Kogutek

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.

DAJĄC ORYGINALNYCH PROSEKÓW ZE ZŁOTA, KOGUTKIEM

PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJA

ODYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA.

TYLKO SA TYLKO JEDNE

PROSZKI „MIGRENO-NERVO-SIN” SA TEŻ I W TABLETKACH.

Rozkład jazdy autobusów na stacji PIOTRKÓW

Linia Łódź—Piotrków							
Z Łodzi				Z Piotrkowa			
10.54	11.00*	11.16	11.22	8.00	12.40	18.00	22.40
7.30*	13.00*	18.00*		9.00*	14.00	19.30*	
9.30	15.00*	20.00		10.50*	16.00*	21.35	
Linia Piotrków—Przytów—Sulejów							
Z Piotrkowa				Z Sulejowa			
7.15	12.30	17.30		7.00	11.50	17.10	22.05
9.10	14.40	19.40		8.00	13.10	18.20	
11.10	16.30	21.25		9.50	15.20	20.30	

*) Kursują przez Wołę Kamocką, pozostałe przez Sroek.

MUSIMY PODWOIĆ SZEREGI LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ



LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO jedyńcze i kompletami dla dzieci i detych. Warunki przystępne. ul. Legionów m. 5 (wejście od podwórza).

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubiony dowoosobisty i książeczkę wojskową, wydoby przez P. K. U. Piotrków, na nazwisko Jurkiewiczza Altera Pinkusz, zamieszkał w Piotrkowie przy ul. Litewskiej 8.

KARAKUŁOWE DAMSKIE PALTO do sprzedania — prawie nowe, z pody wyjazdu. Wiadomość w Adm. n. cji.

Pióra wieczne

Nadszedł transport PIÓR WIECZNYCH

Nowość!

Piéro wieczne ze złotą stalówką wraz z automatem ołówkowym. Niezwykle praktyczne automaty ołówkowe. Pióra wieczne ze złotą stalówką 25-letnia gwarancja! Pióra wieczne od najtańszych

poleca Firma „ADOLF PAŃSKI SPADK.” Piotrków, Legionów 2, tel. 10-55